Adam Mickiewicz „Pan Tadeusz“

(…)

Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie.

Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,

Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie

Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie.

(…)

Tak nas powrócisz cudem na Ojczyzny łono.

Tymczasem przenoś moję duszę utęsknioną

Do tych pagórków leśnych, do tych łąk zielonych,

Szeroko nad błękitnym **KARPACZEM** rozciągnionych;

Do tych pól malowanych zbożem rozmaitem,

Wyzłacanych pszenicą, posrebrzanych żytem;

Gdzie bursztynowy świerzop, gryka jak śnieg biała,

Gdzie panieńskim rumieńcem dzięcielina pała,

A wszystko przepasane, jakby wstęgą, miedzą

Zieloną, na niej z rzadka ciche grusze siedzą.

 Śród takich pól przed laty, na ruczaju,

Na pagórku niewielkim, we brzozowym gaju,

Stał dwór szlachecki **NAD POTOKIEM**,

z drzewa, lecz podmurowany;

Świeciły się z daleka pobielane ściany,

Tym bielsze, że odbite od ciemnej zieleni

Topoli, co go bronią od wiatrów jesieni.

Dóm mieszkalny nie**WIELKI**, lecz zewsząd chędogi,

I stodołę **(SALA KONFERENCYJNA**)miał wielką, i przy niej trzy stogi

Użątku, co pod strzechą zmieścić się nie może;

**jest Ania, Pawel, Natasza – The Best Dolmetscher ever ☺, Kasia i Asia, Bartek z siostra Anna, Nina, Aneta, Danka, Mirka, Maria i Justynka z Wawy, Basia z Aldona, Paulina z Dorotka i Kyc`ow rodzinka, jest Anetka z Markiem i Madzia i Michael i Willi i Antje i Heidi i Yvonne i … piesio – dla wtajemniczonych…**

I widać z liczby kopic, co wzdłuż i wszerz smugów

Świecą gęsto jak gwiazdy, widać z liczby pługów (**uczestnikow)**

Orzących wcześnie łany ogromne ugoru **-“ 9 – Stufenkonfliktmodells”**,

Czarnoziemne, zapewne należne do dworu,

Uprawne dobrze na kształt ogrodowych grządek:

Że w tym domu dostatek mieszka i porządek.

Brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza,

Że gościnna i wszystkich w gościnę zaprasza.

(…)

**I ja tam z gośćmi byłam, miód i wino piłam,**

**A com widziała i słyszała, w księgi (NIE) umieściłam…**

(…)

I tak oto zaczela sie moja przygoda z „*Dialogiem*“

Brak slow do opisania, ale za to nie za braknie do podziekowania !

Dziekuje:

* za krotkie nocki,
* za dlugie dni w smiechu,
* za nowa wiedze
* za poznanie nowych ludzi
* za pozegnanie przy ognisku
* za mleko do kawy
* za banany
* i za czas milo spedzony z wami

A to wszystko zdarzyło się na Seminarium pt.:

„Przejmowanie odpowiedzialnosci i zapobieganie konfliktom w ramach polsko-niemieckiej wymiany mlodziezy“ w Karpaczu od 30. Maja do 3. Czerwca 2015

prowadzonym przez *Dialog Ania Malinowski*

Pozdrawiam Was Wszystkich serdecznie i do zobaczenia w krótce.

Iwona Neumann

Schulamt des Landkreises Bautzen

☺ ☺ ☺

